



Memoriał Wagnera: siatkarski klasyk dla Brazylijczyków

2019-08-03

W XXI wieku rywalizacja siatkarzy Polski i Brazylii stała się najsmakowitszym kąskiem dla koneserów tej dyscypliny sportu, a tych w naszym kraju mamy bardzo wielu. Nie zdziwiło więc nikogo ogromne zainteresowanie meczem pomiędzy tymi reprezentacjami podczas XVII Memoriału Huberta Jerzego Wagnera w TAURON Arenie Kraków. Zresztą pięcioletnia historia tego nowoczesnego obiektu związana jest mocno z meczami biało-czerwonych z Canarinhos. Spotkaniem Polaków z Brazylijczykami w Lidze Światowej rozpoczęła się 20 czerwca 2014 roku sportowa działalność krakowskiej hali.

W piątek, 2 sierpnia 2019 roku, przy komplecie publiczności, po trwającym z górą 2 godziny pięknym widowisku, zwyciężyli Brazylijczycy 3:1 (25:20, 21:25, 29:27, 25:22), ale doskonale pamiętamy, że w dwóch ostatnich finałach mistrzostw świata – w 2014 i 2018 roku – to nasz zespół był lepszy od równie sławnych rywali, a całkiem niedawno pokonał Brazylię w Chicago w starciu o trzecie miejsce podczas Final Six Siatkarskiej Ligi Narodów.

Trener Vital Heynen w analizie przeprowadzonej zaraz po piątkowej porażce wskazał jej główne przyczyny. Jego zdaniem, słabszy atak – nawet w porównaniu do czwartkowej konfrontacji z Serbią – uniemożliwił odniesienie zwycięstwa, ale nie tylko ten element wymaga poprawy przed trudnymi



**Magiczny
Kraków**

kwalifikacjami olimpijskimi już w następnym weekend w Gdańsku.

Pięknym akcentem tego meczu było wyróżnienie w jego trakcie wybitnych reprezentantów, przedstawicieli kilku pokoleń polskiej siatkówki. Prezes Polskiego Związku Piłki Siatkowej Jacek Kasprzyk i Prezes Fundacji H. J. Wagnera Jerzy Mróz wręczyli specjalne odznaki Piotrowi Gruszcze, Ryszardowi Boskowi, Tomaszowi Wojtowiczowi, Krzysztofowi Ignaczakowi, Włodzimierzowi Stefańskiemu, Stanisławowi Gościńskiemu, Markowi Karbarzowi, Bronisławowi Bebelowi, Włodzimierzowi Sadalskiemu, Mirosławowi Rybaczewskiemu, Zbigniewowi Lubiejewskiemu, Sebastianowi Świdorskiemu, Wojciechowi Drzyżdże, Wacławowi Golcowi i Andrzejowi Martyniukowi.

Tytuły wybitnych reprezentantów Polski otrzymali także Paweł Zagumny, Edward Skorek, Ireneusz Kłos, Dawid Murek i Krzysztof Stelmach.

Za wspaniałe dokonania kibice podziękowali znakomitym zawodnikom gromkim „Sto lat”.

Zapewne w bliższej i dalszej przyszłości dołączą do tego szacownego grona obecni reprezentanci.

Najwytrwalsi widzowie piątkowych zmagania memoriałowych pozostali na trybunach także podczas drugiego meczu, w którym Serbowie pokonali Finów 3:1 (21:25, 25:20, 25:21, 28:26).

W sobotę 3 sierpnia zmierzyły się również drużyny Serbii i Brazylii, a następnie Polski z Finlandią.